

Sygnatura akt II AKa 87/23

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 kwietnia 2023 r.

**Sąd Apelacyjny we Wrocławiu II Wydział Karny w składzie:**

Przewodniczący SSA Jerzy Skorupka (spr.)

Sędziowie: SA Wiesław Pędziwiatr

SA Maciej Skórniak

Protokolant: Magdalena Szymczak

**przy udziale prokuratora Prokuratury (...) Andrzeja Roli (del.)**

**po rozpoznaniu 19 kwietnia 2023 r.**

**sprawy D. S. oskarżonego o czyny z:**

**art. 280 § 2 kk i art. 189 § 3 kk i art. 157 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 64 § 2 kk**

**M. K. oskarżonego o czyny z:**

**art. 280 § 1 kk i art. 189 § 3 kk i art. 157 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk, art. 178a § 1 kk**

**R. K. oskarżonego o czyny z:**

**art. 280 § 2 kk i art. 189 § 3 kk i art. 157 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 64 § 1 kk, art. 62 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 64 § 1 kk, art. 286 § 1 kk i art. 291 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 64 § 1 kk, art. 279 § 1 kk i art. 278 § 5 kk w zw. z art. 11 § 2 kk przy zastosowaniu art. 12 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk**

**na skutek apelacji wniesionych przez oskarżonych i prokuratora**

**od wyroku Sądu Okręgowego w Legnicy**

**z 15 grudnia 2022 r. sygn. akt III K 76/21**

**I. zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy w stosunku do D. S., R. K. i M. K.;**

**II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. Z. i adw. A. R. (2) po 1200 zł, w tym należny podatek od towarów i usług, tytułem kosztów nieopłaconej obrony z urzędu oskarżonych R. K. i D. S. w postępowaniu odwoławczym;**

**III. zwalnia oskarżonych od obowiązku poniesienia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, zaliczając wydatki poniesione w tym postępowaniu na rachunek Skarbu Państwa.**

## UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Legnicy wyrokiem z 15 grudnia 2022 r., III K 76/21:

I. uznał oskarżonych **D. S., R. K. i M. K.** za winnych popełnienia zarzucanego im czynu opisanego w pkt I części wstępnej wyroku i za to wymierzył im następujące kary:

- oskarżonemu **D. S.** na podstawie art. 189 § 3 kk w zw. z art. 11 § 3 kk w zw. z art. 64 § 2 kk karę 7 (siedmiu) lat pozbawienia wolności,

- oskarżonemu **R. K.** na podstawie art. 189 § 3 kk w zw. z art. 11 § 3 kk w zw. z art. 64 § 1 kk karę 5 (pięciu) lat pozbawienia wolności;

- oskarżonemu **M. K.** na podstawie art. 189 § 3 kk w zw. z art. 11 § 3 kk karę 3 (trzech) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności,

II. uznał oskarżonego R. K. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w pkt II części wstępnej wyroku i za to na podstawie art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 64 § 1 kk wymierzył mu karę 5 (pięciu) miesięcy pozbawienia wolności;

III. uznał oskarżonego R. K. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w pkt III części wstępnej wyroku i za to na podstawie art. 286 § 1 kk w zw. z art. 11 § 3 kk w zw. z art. 64 § 1 kk wymierzył mu karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

IV. uznał oskarżonego R. K. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w pkt IV części wstępnej wyroku i za to na podstawie art. 279 § 1 kk w zw. z art. 11 § 3 kk w zw. z art. 12 § 1 kk w zw. z art. z art. 64 § 1 kk wymierzył mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności;

V. uznał R. K. uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w pkt V części wstępnej wyroku i za to na podstawie art. 58 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 64 § 1 kk wymierzył mu karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

VI. uznał oskarżonego M. K. za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów opisanych w pkt VI-VII części wstępnej wyroku z tym ustaleniem, iż stanowią one ciąg przestępstw z art. 91 § 1 kk i za to na podstawie 178 a § 1 kk w zw. z art. 91 § 1 kk wymierzył mu karę 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności;

VII. na podstawie art. 85 § 1 kk i art. 86 § 1 kk przy zastosowaniu art. 4 § 1 kk połączył oskarżonemu R. K. orzeczone w pkt I-V kary pozbawienia wolności i wymierzył mu karę łączną 6 (sześciu) lat pozbawienia wolności,

VIII. na podstawie art. 91 § 2 kk w zw. z art. 85 § 1 kk i art. 86 § 1 kk przy zastosowaniu art. 4 § 1 kk łączy oskarżonemu M. K. orzeczone w pkt I i VI kary pozbawienia wolności i wymierzył mu karę łączną 3 (trzech) lat i 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności,

IX. na podstawie art. 63 §1 kk zaliczył na poczet orzeczonych kar pozbawienia wolności:

- oskarżonemu D. S. okres jego zatrzymania i tymczasowego aresztowania w sprawie od dnia 19 czerwca 2019 r. godz. 14.35 do dnia 5 września 2019 r. godz. 14.35

- oskarżonemu R. K. okres jego zatrzymania i tymczasowego aresztowania w sprawie od dnia 3 lipca 2019 r. godz. 07.15 do dnia 13 grudnia 2019 r. godz. 11.30

- oskarżonemu M. K. okres jego zatrzymania i tymczasowego aresztowania w sprawie od dnia 3 lipca 2019 r. godz. 10.20 do dnia 12 grudnia 2019 r. godz. 10.30;

przyjmując, iż 1 (jeden) dzień pozbawienia wolności jest równoważny 1 (jednemu) dniowi orzeczonej kary pozbawienia wolności;

X. na podstawie art. 46 § 1 kk zobowiązał oskarżonego R. K. do naprawienia szkody wyrządzonej:

- przestępstwem opisanym w pkt III części wstępnej wyroku poprzez zapłatę solidarnie na rzecz pokrzywdzonych J. C. i P. W. spółka (...) kwoty 800 (osiemset) złotych;

- przestępstwem opisanym w pkt IV części wstępnej wyroku poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonej A. K. kwoty 5000 (pięć tysięcy) złotych;

XI. na podstawie art. 42 § 2 kk i art. 43 § 1 kk orzekł wobec oskarżonego M. K. w związku z popełnieniem przestępstw opisanych w pkt VI i VII części wstępnej wyroku środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 5 (pięciu) lat;

XII. na podstawie art. 43a § 2 kk orzekł wobec oskarżonego M. K. w związku z popełnieniem przestępstw opisanych w pkt VI i VII części wstępnej wyroku świadczenie pieniężne w kwocie 6.000 (sześć tysięcy) złotych na rzecz Funduszu (...);

XIII. na podstawie art. 70 ust. 4 Ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii orzekł wobec oskarżonego R. K. w związku z popełnieniem przestępstw opisanych w pkt. II i V części wstępnej wyroku nawiązkę w kwocie 2500 (dwa tysiące pięćset) złotych na rzecz Stowarzyszenia (...) – (...) i (...) w L., ul. (...) na cele zapobiegania i zwalczania narkomanii;

XIV. na podstawie art. 230 § 2 kpk zwrócił:

- Z. M. dowody rzeczowe ujęte pod poz. 1-4 oraz 22 wykazu dowodów rzeczowych na k. 892 akt sprawy;

- B. S. dowód rzeczowy ujęty pod poz. 5 wykazu dowodów rzeczowych na k. 892 akt sprawy,

- oskarżonemu R. K. dowody rzeczowe ujęte pod poz. 6-9, 21, 23 wykazu dowodów rzeczowych na k. 892 akt sprawy;

XV. na podstawie art. 44 § 2 kk orzekł przepadek na rzecz Skarbu Państwa dowodów rzeczowych ujętych pod poz. 10, 12, 14-20 wykazu dowodów rzeczowych na k. 892 akt sprawy i zarządza ich zniszczenie;

XVI. na podstawie art. 70 ust. 2 Ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii orzekł przepadek na rzecz Skarbu Państwa dowodu rzeczowego ujętego pod poz. 1 wykazu dowodów rzeczowych na 274 akt sprawy i zarządził jego zniszczenie;

XVII. na podstawie § 11 ust. 1 pkt 2 i ust. 2 pkt 5, § 17 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. A. R. (2) i adw. M. Z. kwoty po 3480,00 zł powiększone o 23 % podatku VAT tytułem nieopłaconej obrony udzielonej oskarżonym D. S. i R. K. z urzędu;

XVIII. na podstawie art. 624 §1 kpk i art. 17 ust. 1 ustawy o opłatach w sprawach karnych zwolnił oskarżonych od ponoszenia kosztów sądowych, w tym od opłaty w sprawie.

Wyrok zaskarżył w całości **obrońca z urzędu D. S. adw. A. R. (2)** zarzucając:

1. błąd w ustaleniach faktycznych mających wpływ na treść orzeczenia polegający na:

a) przyjęciu, że oskarżony wypełnił znamiona przypisanych mu czynów, gdy analiza materiału dowodowego prowadzi do przeciwnego wniosku,

b) uznaniu winy oskarżonego, gdy dowody w sprawie, a zwłaszcza zeznania pokrzywdzonego oraz wyjaśnienia M. K. i R. K. nie dają do tego podstaw,

c) oparciu się na zeznaniach pokrzywdzonego K. M. z postępowania przygotowawczego, które są niewiarygodne, gdyż był on uzależniony od narkotyków, miał kryminalną przeszłość, a w dniu zdarzenia był pod wpływem amfetaminy i meta amfetaminy,

d) uznaniu za wiarygodne zeznań rodziców pokrzywdzonego Z. i J. M., pomimo że są oni świadkami ze słyszenia i nie podają osób biorących udział w zdarzeniu,

e) uwzględnieniu zeznań A. H.,

f) ustaleniu, że obrażenia pokrzywdzonego mogły powstać w okolicznościach podawanych przez niego;

2. obrazę przepisów postępowania mającą zasadniczy wpływ na treść wyroku, tj. art. 7 KPK przez odmówienie wiary wyjaśnieniom D. S. i danie wiary zeznaniom pokrzywdzonego, a także obraży art. 7 KPK i art. 5§2 KPK przez brak ustalenia, że w sprawie wystąpiły niedające się usunąć wątpliwości;

3. rażącą niewspółmierność kary wymierzonej oskarżonemu, gdyż nie wynika to ze stopnia społecznej szkodliwości przypisanego mu czynu, stopnia winy, sposobu popełnienia przestępstwa i zachowania po jego popełnieniu, a także względu na cele zapobiegawcze i wychowawcze kary.

We wniosku odwoławczym skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez uniewinnienie oskarżonego od czynu opisanego w punkcie I części wstępnej wyroku, ewentualnie o orzeczenie wobec oskarżonego łagodniejszej kary.

Wyrok zaskarżyła w całości **obrońcy z urzędu R. K. adw. M. Z.** zarzucając:

I. obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść wyroku, tj.:

1. art. 7 KPK i art. 410 KPK przez wybiórcze potraktowanie materiału dowodowego, wyrażające się w:

a) uznaniu za wiarygodne w części wyjaśnień oskarżonego, gdy brak podstaw do kwestionowania wiarygodności jego wyjaśnień,

b) niezasadnym uznaniu za wiarygodne zeznań pokrzywdzonego K. M., gdy rozpoznano u niego obniżoną zdolność do zapamiętywania i odtwarzania zdarzeń, a w czasie zdarzenia tracił przytomność, przez co mógł mylić fakty i osoby,

c) uznaniu za niewiarygodne wyjaśnień R. K. w części dotyczącej wejścia w posiadanie kluczyków do samochodu A. K. oraz zaprzeczania przez niego kradzieży dowodu rejestracyjnego i karty bankowej wymienionej pokrzywdzonej, gdy oskarżony przyznał, że ukradł samochód, ale kluczyki otrzymał od syna pokrzywdzonej K. K. (1), a także konsekwentnie zaprzeczał, aby ukradł dowód rejestracyjny i kartę bankową,

d) uznaniu za wiarygodne zeznań A. N. i w tym zakresie odmówienie wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego, pomimo że są one spójne i logiczne;

2. art. 6 KPK w zw. z art. 117§1 KPK przez niezawiadomienie obrońcy o terminach przesłuchania pokrzywdzonego w postępowaniu przygotowawczym, czego nie dało się konwalidować w postępowaniu głównym, co skutkowało naruszeniem prawa do obrony przez uniemożliwienie zadawania pytań pokrzywdzonemu,

II. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, polegający na uznaniu, że:

1. R. K. stosował przemoc fizyczną wobec pokrzywdzonego, gdy przeczy temu oskarżony, a DNA oskarżonego ujawnione zostało na różnych narzędziach i przedmiotach, gdyż wiele razy przebywał on w komórce, gdzie zostały one znalezione,

2. oskarżony zabrał pokrzywdzonemu telefon oraz pieniądze w kwocie 50 zł, gdy z materiału dowodowego to nie wynika,

3. wszyscy oskarżeni działali w zamiarze zaboru mienia pokrzywdzonego, a R. K. zabrał mu telefon i 50 zł, gdy nie wskazują na to dowody,
4. brak jest podstaw do zastosowania wobec oskarżonego nadzwyczajnego złagodzenia kary,
5. oskarżony dokonał kradzieży z włamaniem samochodu B. A. K. po uprzedniej kradzieży kluczyków do samochodu oraz ukradł dowód rejestracyjny i kartę bankową,
6. oskarżony trzy razy udzielił środków psychotropowych A. N.;

III. rażąco niewspółmierność kar jednostkowych wymierzonych R. K. w stosunku do rodzaju i rozmiaru ujemnych następstw przypisanych mu czynów, stopnia winy, właściwości i warunków osobistych oskarżonego oraz celów kary, co doprowadziło do wymierzenia kary łącznej nieodpowiadającej ustawowym dyrektywom.

We wniosku odwoławczym skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od przypisanych mu czynów w punktach I i V oraz o zmianę opisu i kwalifikacji prawnej czynu z punktu IV z art. 279§1 KK na art. 278§1 KK i wymierzenie za to łagodniejszej kary.

Wyrok zaskarżył w całości **obrońca M. K. adw. A. M.** zarzucając:

1. obrazę art. 7 KPK i art. 410 KPK polegającą na przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów, co doprowadziło do błędnego ustalenia, że M. K. wspólnie i w porozumieniu z pozostałymi oskarżonymi dopuścił się czynu na szkodę K. M.,
2. rażąco niewspółmierność kary wymierzonej M. K. i nieuwzględnienie tego, że przyznał się do popełnienia czynu z punktu VI.

We wniosku odwoławczym skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od czynu przypisanego mu w punkcie I oraz o wymierzenie mu kary roku i 6 miesięcy ograniczenia wolności za czyny z punktów VI i VII.

Wyrok zaskarżył oskarżyciel publiczny w części dotyczącej rozstrzygnięcia o karze na niekorzyść D. S., R. K. i M. K. zarzucając rażąco niewspółmierność kar jednostkowych oraz kary łącznej wymierzonych wymienionym oskarżonym oraz wnosząc o wymierzeniu im surowszych kar określonych we wniosku odwoławczym.

**Sąd Apelacyjny we Wrocławiu zważył, co następuje.** Wszystkie apelacje są niezasadne, gdyż sąd pierwszej instancji nie uchybił przepisom postępowania podanym w skargach i prawidłowo ocenił dowody ujawnione na rozprawie, a na ich podstawie ustalił stan faktyczny odpowiadający rzeczywistości. Sąd dokonał też prawidłowej oceny prawnej zachowania oskarżonych i wymierzył im kary i środki karne adekwatne do stopnia winy i szkodliwości społecznej przypisanych im czynów.

Przechodząc do apelacji D. S. należy stwierdzić, że jest ona bezzasadna w stopniu oczywistym. Co prawda, oskarżony konsekwentnie nie przyznawał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, ale sąd pierwszej instancji zasadnie nie dał wiary temu oświadczeniu oraz złożonym wyjaśnieniom, gdyż są one sprzeczne z zeznaniami pokrzywdzonego, jego rodziców, dokumentacją szpitalną i opinią biegłego z zakresu medycyny sądowej oraz z wyjaśnieniami współoskarżonego R. K.. Dość powiedzieć, że pokrzywdzony K. M. złożył obszernie i szczegółowe zeznania, w których opisał rolę D. S. w jego uwięzieniu i pobiciu oraz sposób, w jaki oskarżony tego dokonał. Bezpośrednio po tym zdarzeniu pokrzywdzony złożył relację rodzicom, którzy potwierdzili doznane przez niego obrażenia i wezwali pomoc medyczną. Treść dokumentacji szpitalnej oraz opinii biegłego z zakresu medycyny sądowej potwierdzają obrażenia odniesione przez K. M., a tym samym prawdziwość jego zeznań.

Sąd a quo zasadnie ocenił zeznania K. M. jako wiarygodne, gdyż zostały one potwierdzone wymienionymi wyżej dowodami, w tym wyjaśnieniami R. K.. Ten współoskarżony wyjaśnił wszak, że D. S. bił rękami i kopał nogami

pokrzywdzonego po głowie, dusił go kablem i uderzał metalowym łańcuchem, sekatorem nadcinał mu uszy, uderzał pałą, a w końcu rozciął nos kombinerkami.

Co prawda, K. M. był osobą uzależnioną od narkotyków i alkoholu, ale te okoliczności nie podważają prawdziwości złożonych przez niego zeznań. Oświadczenia procesowe pokrzywdzonego zostały wszak potwierdzone wieloma dowodami, w tym dokumentacją lekarską i opinią biegłego z zakresu medycyny sądowej, a w świetle opinii biegłego psychologa, pokrzywdzony nie wykazuje skłonności do konfabulacji i zniekształcania rzeczywistości. Przeciwnie, posiada zdolność postrzegania, zapamiętywania i odtwarzania spostrzeżeń, będąc z psychologicznego punktu widzenia osobą zdolną do złożenia zeznań odpowiadających rzeczywistemu stanowi rzeczy. W polu widzenia należy mieć wreszcie wyjaśnienia R. K., który będąc uczestnikiem zdarzenia opisał zachowanie D. S. polegające na maltretowaniu pokrzywdzonego.

W tym stanie rzeczy, bezzasadne są zarzuty obrazy art. 7 KPK przez dowolną ocenę wyjaśnień D. S. oraz zeznań K. M. i jego rodziców, a także A. H., który podał, że na mieście mówiono o pobiciu pokrzywdzonego przez wymienionego oskarżonego.

Sformułowany w punkcie „3” apelacji zarzut obrazy przepisów art. 7 KPK i art. 5§2 KPK, jest wewnętrznie sprzeczny, gdyż naruszenie zasady in dubio pro reo ma miejsce dopiero wtedy, gdy dowody w sprawie zostały ocenione prawidłowo i na ich podstawie dokonano ustaleń odpowiadających rzeczywistości, a pomimo to, istniejące nadal wątpliwości rozstrzygnięte zostały na niekorzyść oskarżonego. Taka sytuacja w rozpoznawanej sprawie nie miała miejsca, co czyni rozpoznawany zarzut bezzasadnym. Sąd pierwszej instancji nie miał żadnych wątpliwości oceniając zebrany materiał dowodowy; nie ujawnił też żadnych wątpliwości ustalając stan faktyczny. Nie wystąpiły w sprawie także okoliczności, które nakazywałyby sądowi podjąć jakiegokolwiek wątpliwości co do prawdziwego przebiegu zdarzenia. Stąd, jeżeli wątpliwości posiada oskarżony D. S. nie stanowią one podstawy do uznania, że nastąpiło naruszenie zasady in dubio pro reo.

Niezasadny jest zarzut rażącej niewspółmierności kary pozbawienia wolności wymierzonej oskarżonemu, gdyż odpowiada ona stopniowi szkodliwości społecznej przypisanego mu czynu i nie przekracza stopnia winy oskarżonego. Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, że sąd wymierzył D. S. najsurowszą karę, gdyż popełnił on przypisany mu czyn działając w warunkach powrotu do przestępstwa z art. 64§2 KK. Sąd uwzględnił również zamiar i motywację oraz dotychczasowy sposób życia oskarżonego, w tym uzależnienie od alkoholu i używanie narkotyków, a także obracanie się w środowisku o negatywnej opinii społecznej. Wymierzając karę sąd miał w polu widzenia również cierpienia fizyczne, których doznał pokrzywdzony oraz poczucie lęku, które było tak duże, że nie ujawnił nazwisk sprawców jego uwięzienia i pobicia nawet rodzicom.

Bezzasadna jest apelacja obrońcy M. K.. Osłą skargi jest twierdzenie, że M. K. nie współdziałał w pozbawieniu wolności i biciu pokrzywdzonego K. M.. Przeciwnie, krzyżąc „policja”, spowodował zaprzestanie bicia pokrzywdzonego i uwolnienie go. Według apelacji, gdy oskarżony krzyknął „policja”, to spłoszył D. S. i R. K., ratując życie K. M.. Na s. 5 skargi stwierdza się, że „M. K. nie działał wspólnie i w porozumieniu i tym samym nie może ponosić odpowiedzialności za zachowanie pozostałych oskarżonych tylko dlatego, że był na miejscu zdarzenia. Nie wykonywał wspólnie znamion przestępstwa. Nie podjął się zachowania, które w istotny sposób warunkowało popełnienie przestępstwa pozbawienia wolności ze szczególnym udęrczeniem i dokonania kwalifikowanego rozboju”.

Uwagi te nie mogą być uwzględnione z następujących powodów. M. K. był na miejscu zdarzenia, w komórce oskarżonego R. K.. Tego ustalenia nie kwestionuje się w apelacji. Co więcej, wcześniej był pod mieszkaniem K. M. razem z D. S. i R. K. dobijając się do niego, o czym zeznał pokrzywdzony, a potwierdzili policjanci wezwani przez pokrzywdzonego. M. K. siedział na krześle przy wejściu do komórki i widział co robią D. S. i R. K.. M. K. miał zatem świadomość, że wymienieni oskarżeni bili i kopali pokrzywdzonego rękami, pięściami, nogami i pałą, kablem oraz metalowym łańcuchem, że obcęgami ściskali mu nos i naderwali małżowiny uszne, że wlewali mu do ust jakiś płyn. M. K. widział zakrwawionego pokrzywdzonego, jak ten traci przytomność od zadawanego mu bólu. Miał świadomość długiego czasu, w jakim trwało maltretowanie pokrzywdzonego. Widząc to wszystko siedział beczynnie, jak pisze się

w apelacji na s. 5. M. K. siedział przy wejściu do komórki nie dla parady i ozdoby, ale by pilnować, aby nikt niepowołany ich nie zobaczył. W ten sposób spełniał rolę, którą oskarżeni bez słów, w dorozumiany sposób ustalili. R. te polegały na tym, że D. S. i R. K. bili pokrzywdzonego, a M. K. stał na czatach. Gdy krzyknął „policja” był to wyraz dobrze wykonywanej roli i spełnianej przez niego funkcji. Wszak po to M. K. siedział przy drzwiach do komórki, by ostrzec w razie pojawienia się policji bądź kogokolwiek, kto mógłby ich zobaczyć. Krzyknąwszy „policja” ostrzegł w ten sposób D. S. i R. K., którzy przestali bić pokrzywdzonego i szybko wyszli z komórki. Nie ma więc żadnych merytorycznych powodów do kwestionowania oceny wyjaśnień M. K. dokonanej przez sąd meriti oraz ustalenia, że działał on wspólnie i w porozumieniu z D. S. i R. K..

Odnosnie do czynów zarzuconych oskarżonemu w punktach VI i VII aktu oskarżenia i przypisanych mu w punkcie VI części rozstrzygającej zaskarżonego wyroku, nie kwestionuje się winy oskarżonego, a jedynie karę wymierzoną M. K., wnosząc o wymierzenie mu kary roku i sześciu miesięcy ograniczenia wolności, gdyż oskarżony przyznał się do tych czynów.

Zarzut ten jest niezasadny już choćby z tego powodu, że przyznanie się do winy zostało uwzględnione przez sąd jako okoliczność łagodząca, a nie można zgodzić się z autorem skargi, że stopień szkodliwości społecznej przypisanych czynów i stopień winy nakazują wymierzenie oskarżonemu innej kary rodzajowej niż pozbawienie wolności. Oskarżony jest 40 letnim mężczyzną doświadczonym życiowo, zażywającym w nadmiarze narkotyki i alkohol, co przyznał na rozprawie w dniu 13 kwietnia 2022 r. Wiedział, w jaki sposób działają na niego te używki, a pomimo to po ich użyciu jeździł po mieście samochodem. Nie wystarczyło, że raz popełnił występki z art. 178a§1 KK. Nie wyciągnął z tego żadnej nauki i po raz drugi popełnił wymieniony występki. W tych okolicznościach, sąd pierwszej instancji zasadnie uznał potrzebę wymierzenia oskarżonemu kary pozbawienia wolności, a nie kary ograniczenia wolności.

Bezasadna jest apelacja obrończyni R. K.. Również w tej skardze kwestionuje się ocenę zeznań pokrzywdzonego K. M. dokonaną przez sąd pierwszej instancji, podnosząc argumenty tożsame z tymi, które były podnoszone w apelacji D. S.. Twierdzi się bowiem, że pokrzywdzony był uzależniony od narkotyków i alkoholu, a w czasie zdarzenia tracił przytomność, przez co mógł mylić osoby, które go były. Okoliczności dyskredytujące wiarygodność pokrzywdzonego podnosi się, aby uwiarygodnić wyjaśnienia R. K., który przyznał, że brał udział w zdarzeniu, ale jedynie skrepował pokrzywdzonego, zaś wszystkie uderzenia zadawał mu D. S..

Tymczasem sąd pierwszej instancji uznając zeznania pokrzywdzonego za wiarygodne z powodów, o których była już mowa, odmówił wiary wyjaśnieniom R. K., w których nie przyznał się do bicia K. M. i zabrania mu w celu przywłaszczenia telefonu komórkowego i 50 zł. Autorce apelacji umknęło też, że na znajdujących się w komórce oskarżonego narzędziach, którymi maltretowano K. M. znaleziono materiał genetyczny pochodzący od pokrzywdzonego. Z opinii biegłych wynika wszak, że na zabezpieczonych kombinerkach, żarówce, sekatorze, metalowym łańcuchu i kablu (przedłużaczu) znajduje się DNA o profilu zgodnym z DNA pokrzywdzonego. Świadczy to o używaniu tych przedmiotów wobec pokrzywdzonego. Z wymienionej opinii wynika jednak również, że na próbkach pobranych z części roboczej i uchwytów kombinerek, główki i uchwytów klucza nastawnego, z części roboczej obcęjów, z powierzchni łańcucha i kabla, znajduje się DNA oskarżonego i pokrzywdzonego, a na niektórych z tych przedmiotów także DNA D. S.. Ten dowód wskazuje zaś na to, że wymienione przedmioty były stosowane przez R. K. i D. S., jak zeznał pokrzywdzony. Gdyby na wymienionych przedmiotach ujawniono jedynie DNA R. K., oskarżony mógłby twierdzić, jak czyni to w apelacji, że nie ma w tym nic dziwnego, gdyż często bywał w swojej komórce i używał tych przedmiotów, przez co pozostawił na nich ślady DNA. Na wymienionych narzędziach ujawniono jednak nie tylko ślady DNA tego oskarżonego, ale także D. S., a przede wszystkim ślady DNA K. M.. Ta okoliczność uwiarygadnia zeznania pokrzywdzonego, że był bity przez obu wymienionych oskarżonych, którzy używali w tym celu opisanych narzędzi. Zasadnie więc sąd a quo uznał za niewiarygodne wyjaśnienia R. K. w części, w której nie przyznał się do stosowania przemocy fizycznej wobec pokrzywdzonego. Tym samym, bezasadne są zarzuty wadliwej oceny zeznań pokrzywdzonego i wyjaśnień wymienionego oskarżonego oraz błędnych ustaleń faktycznych, co do roli R. K. w uwięzieniu i pobiciu pokrzywdzonego oraz zabrania mu telefonu komórkowego i 50 zł.

Nie można uwzględnić zarzutu dotyczącego obrazy przepisu art. 6 KPK w zw. z art. 117§1 KPK. Realne (rzeczywiste) naruszenie prawa do obrony stanowi z reguły przejaw braku rzetelności działania organów władzy publicznej, co wymaga bezwzględnego napiętnowania. W wypadku, o którym mowa w wymienionym zarzucie tak jednak nie było. Prawdą jest, że obrończyni R. K. nie brała udziału w przesłuchaniu pokrzywdzonego K. M. w postępowaniu przygotowawczym, pomimo złożenia takiego żądania. Bez wątplenia stanowi to uchybienie procesowe prokuratora. Prawdą jest również, że tego błędu nie można było naprawić w postępowaniu sądowym ze względu na śmierć pokrzywdzonego. Zważyć jednak należy, że w zaniechaniu prokuratora nie można doszukać się złej woli, skoro o przesłuchaniu pokrzywdzonego zawiadomił obrońcę D. S., który brał udział w tej czynności. Kluczową kwestią jest jednak brak wykazania wpływu wymienionego uchybienia na treść zaskarżonego wyroku. W apelacji na s. 10 podano jedynie, że zeznania pokrzywdzonego miały istotne znaczenie, tym bardziej, że stanowiły podstawowy dowód oskarżenia i skazania oskarżonego, a obrona R. K. pozbawiona została możliwości zadawania pytań pokrzywdzonemu. Oceny tej nie sposób kwestionować, ale nie wynika stąd, jaki wpływ na treść zaskarżonego wyroku miałby udział obrończyni R. K. w przesłuchaniu pokrzywdzonego. Z tych względów zarzut uznano za niezasadny.

Bezzasadne są zarzuty dotyczące wadliwej oceny dowodów oraz błędu w ustaleniach faktycznych odnoszące się do przestępstwa kradzieży z włamaniem do samochodu B. A. K. oraz kradzieży dowodu rejestracyjnego i karty bankowej wymienionej pokrzywdzonej. Podnosi się, że oskarżony nie ukraść rzeczonych dowodu i karty bankowej, a kluczyki do samochodu otrzymał od syna pokrzywdzonej K. K. (1). Zważyć więc należy, że na rozprawie w dniu 1 czerwca 2022 r. K. K. (1) zeznał, że oskarżony „przekabacił go”, aby wydał mu kluczyki do samochodu mówiąc, że mama, czyli A. K. tak powiedziała. Wobec tego, że w postępowaniu przygotowawczym świadek stanowczo zeznał, że R. K. zabrał kluczyki do samochodu, sąd odczytał świadkowi zeznania ze śledztwa z k. 218-219, po czym K. K. (1) podał, że wydaje mu się, że dał kluczyki oskarżonemu.

Ustalając stan faktyczny w tej kwestii, sąd a quo oparł się na zeznaniach K. K. (1) złożonych w postępowaniu przygotowawczym. Jednak nawet, gdyby przyjąć wersję przedstawioną przez wymienionego świadka na rozprawie głównej, nie zmieni to oceny prawnej zachowania oskarżonego. Przyznaje on wszak, że ukraść samochód B.. Pijąc z K. K. (1) alkohol i żądając wydania mu kluczyków do tego samochodu, oskarżony wiedział, że są mu one potrzebne do uruchomienia samochodu. Wymieniony świadek nie powiedział w jaki sposób oskarżony zbałamucił go, zaś jego matka A. K. na tej samej rozprawie podała, że wcześniej syn powiedział jej, że K. zmusił go do wydania kluczyków do samochodu. Potwierdził to K. K. (3) na rozprawie w dniu 20 lipca 2022 r., dodając, że R. K. straszył brata, że go pobije, jeżeli nie wyda mu kluczyków do samochodu. Nie powinno więc budzić wątpliwości, że K. K. (1) nie wydał kluczyków dobrowolnie, ale był do tego zmuszony przez oskarżonego. W takim stanie rzeczy, nawet jeżeli oskarżony otworzył samochód oryginalnym kluczykiem, jego zachowanie nosi cechy włamania. Do samochodu dostał się wbrew woli pokrzywdzonej, za pomocą okłamania jej syna K. oraz nieszczerego i bałamutnego zachowania wobec niego dzięki czemu bezprawnie uzyskał kluczyki do samochodu B..

Natomiast odnośnie do kradzieży dowodu rejestracyjnego i karty bankowej wystarczy przypomnieć, że przedmioty te zostały znalezione w mieszkaniu oskarżonego przez jego brata Ł. K. i A. T., o czym zeznała na rozprawie w dniu 1 czerwca 2022 r. Dodać należy, że matka pokrzywdzonej J. K. na rozprawie w dniu 1 czerwca 2022 r. zeznała, że torebka córki była „wybebeszona” i leżała w łazience. Jeżeli w tym czasie w mieszkaniu były cztery osoby, tj. J. K., jej dwóch wnuków, czyli K. i K. K. (3) oraz oskarżony K., a dowód rejestracyjny i kartę bankową znaleziono w jego mieszkaniu, nie sposób przyjąć, że torebkę A. K. opróżnił i zaboru wymienionych rzeczy dokonał ktoś inny niż oskarżony.

Niezasadne są zarzuty dotyczące wadliwej oceny zeznań A. N. i błędnego ustalenia, że oskarżony udzielił mu trzy razy amfetaminy. Na rozprawie w dniu 20 lipca 2022 r. wymieniony świadek podał, że oskarżony udzielił mu raz czy dwa razy amfetaminy, za którą zapłacił za każdym razem po 50 zł. Po odczytaniu mu zeznań ze śledztwa, podtrzymał złożone zeznania oświadczając, że wtedy lepiej pamiętał zdarzenia. Ustalając stan faktyczny sąd meriti oparł się zatem zasadnie na zeznaniach świadka z postępowania przygotowawczego.



W apelacji nie kwestionuje się winy oskarżonego co do czynów przypisanych mu w punktach II i III części rozstrzygającej zaskarżonego wyroku. W tym zakresie zarzuty apelacji dotyczą wyłącznie rozstrzygnięcia o karze.

Zarzut rażącej niewspółmierności kary wymierzonej oskarżonemu jest zaś niezasadny. Poza odwołaniem się do dyrektyw sądowego wymiaru kary i publikowanego orzecznictwa Sądu Najwyższego dotyczącego sposobu rozumienia terminu „rażąca niewspółmierność”, w apelacji nie ma żadnych argumentów wskazujących, że sąd a quo uchybił tym dyrektywom wymierzając kary jednostkowe oraz dyrektywie wymiaru kary łącznej. Tymczasem, odnośnie do każdego czynu przypisanego oskarżonemu sąd pierwszej instancji przedstawił motywy wymiaru kary i środków karnych. Odnośnie do czynu przypisanego oskarżonemu w punkcie pierwszym części rozstrzygającej, motywy te znalazły wyraz na s. 19 uzasadnienia wyroku i zasadniczo pokrywają się z motywami leżącymi u podstaw wymiaru kary D. S., z tą różnicą, że ten oskarżony odpowiadał w warunkach recydywy z art. 64§2 KK, gdy R. K. w warunkach recydywy z art. 64§1 KK. Odnośnie do kolejnych czynów uzasadnienie wymiaru kary podane zostało na s. 22, 24 i 27 uzasadnienia wyroku, gdzie sąd podkreślił wyjątkowo naganny sposób postępowania oskarżonego nakierowany na bezprawne osiągnięcie korzyści majątkowej i nieliczenie się z podstawowymi normami społecznego zachowania. W wypadku kradzieży samochodu B. i innych przedmiotów na szkodę A. K., oskarżony wykorzystał ponadto fakt jej tymczasowego aresztowania, a przede wszystkim nadużył stosunku zaufania, gdyż łączyły ich relacje koleżeńskie, co świadczy o bardzo nagannych motywach i pobudkach działania.

Z tych wszystkich względów sąd pierwszej instancji zasadnie odrzucił możliwość nadzwyczajnego złagodzenia kary wymierzonej oskarżonemu R. K., a argumenty podane w apelacji nie podważają prawidłowego stanowiska sądu.

Niezasadna jest apelacja oskarżyciela publicznego ograniczona przedmiotowo do rozstrzygnięcia o karze wymierzonej wszystkim oskarżonym. W ocenie sądu odwoławczego kary wymierzone oskarżonym są adekwatne do stopnia szkodliwości społecznej przypisanych im czynów oraz stopnia winy oraz uwzględniają dyrektywy sądowego wymiaru kary i nie widać żadnych racjonalnych powodów, aby te kary podwyższyć.

Mając to wszystko na względzie, orzeczona jak na wstępie.

<b><i>SSA Wiesław Pędziwiatr</i></b>	<b><i>SSA Jerzy Skorupka</i></b>	<b><i>SSA Maciej Skórniak</i></b>
--------------------------------------	----------------------------------	-----------------------------------